

felieton na marginesie

Turystycznie atrakcyjni



Dumą każdego miasta, magnesem przyciągającym turystów są przede wszystkim zabytki. Jeśli przejrzymy strony internetowe dowolnych miast w naszym kraju, zauważymy, że na pierwszym miejscu eksponowane są historyczne budowle, świadczące o świetności danego miasta w wiekach minionych.

Zgodnie ze starym powiedzonkiem „każdemu raz grają” często okazuje się, że niepozorne obecnie mieściny znaczący wiele w którymś z wieków minionych. W zależności od zasobności w zabytki, magnesem turystycznym bywa zwykle kościół, zamek – częściej jego ruiny lub w ostateczności jakieś miejsce, najczęściej wyróżnione kamieniem, informujące o pobycie tam historycznej postaci. Na przykład króla, który akurat polował tam ze swoją świtą lub obozował podczas którejś z wojen, czasem poety lub pisarza, który pod wrażeniem piękna lokalnej przyrody uzupełniał swój potencjał twórczy.

Mechanizm „podbijania” atrakcyjności regionalnej doprowadzono do perfekcji w Stanach Zjednoczonych, gdzie w wielu miejscowościach natrafiać można na tablice informujące, że to właśnie tu nocował, zatrzymywał się, czy obradował prezydent Lincoln. Miejsc tych jest wiele. Można wręcz podejrzewać, że prezydent ten praktycznie nie nocował w domu i aż dziw, że znalazł wolny wieczór, by w Waszyngtonie pójść do teatru, gdzie czekał na niego zamachowiec.

Na Starym Kontynencie zjawisko to nie jest aż tak silne, chociaż, gdyby zinventaryzować wszystkie miejsca, w których miał rzekomo nocować Napoleon w drodze na Moskwę, mogłoby się okazać, że cesarz Francji powinien nie zdążyć dotrzeć do celu przed wybuchem Rewolucji Październikowej! W krajach europejskich, szczególnie tych mniej dotkniętych przez wojny,

można mówić wręcz o pewnej dewaluacji zabytków. Odwiedzając starówki włoskich miast, mieszkańiec naszego kraju będzie dziwił się widząc samochody parkujące na podwórkach kamieniczek pomiędzy posągami, fontannami, studniami, lub nawet bliżej nieokreślonymi budowlami, z daleka

już wyglądającymi na bardzo stare. W Polsce, każdy z takich elementów mógłby być ozdobą dziedzina jakiegoś muzeum – tam, służy jako uchwyt do przywiązania sznura na bieliznę. Cóż, wartość zabytkowa przedmiotu rośnie wraz z jego unikatowością.

Wracając teraz na gliwickie podwórku, warto zastanowić się, czy nasze lokalne atuty są dostatecznie wykorzystywane. Nie mamy oczywiście zabytków klasy zerowej, ale czy o atrakcyjności miejsca naprawdę decydują obiekty klasy Wawelu? Przecież wciąż nie do końca wykorzystany potencjał atrakcyjności tkwi w takich gliwickich obiektach jak radiostacja, która w zasadzie powinna stać się symbolem miasta, zabudowa centrum a także, a może przede wszystkim Starówka.

Tak, właśnie na gliwickiej Starówce, najostrej widacznia się konieczność kompleksowego „leczenia”.

Cóż, kiedy podejmowane tam prace są wciąż wybiórcze i bardzo ślamazarne. A nie tak wiele trzeba, by miasto stało się punktem wypadowym dla osób zainteresowanych licznymi w regionie obiektami kultury przemysłowej. A turystów takich, szukających czegoś innego niż kolejny zamek czy klasztor z roku na rok przybywa.



Marek Gabzdyl
marek@rynkowy.pl

Zamieszkać na Bajkowym



fol. ITV Gliwice

GLIWICE. 128 rodzin może już wprowadzać się do nowych bloków przy ul. Andersena. To ostatni etap inwestycji na osiedlu Bajkowym. W ciągu 8 lat zbudowano tam 526 mieszkań.

Budowa 6 wielorodzinnych domów mieszkalnych rozpoczęła się we wrześniu 2007 roku. Nowi najemcy otrzymali klucze do mieszkań 1,2 i 3 – pokojowych, o zróżnicowanej wielkości: od 42 do 70 metrów kwadratowych. Dla zainteresowanych przygotowano atrakcyjne lokale dwupoziomowe, z dwiema łazienkami oraz dwoma niezależnymi wejściami od strony klatki schodowej. Z kolei kawalerki na parterze dysponują ogrodem zimowym. Dzięki przesuwным drzwiom, w lecie bez problemu można

zamienić je na taras.

Mieszkania są w pełni wykończone i gotowe do zasiedlenia. Zgodnie ze standardem TBS, ściany pokryto gładzią gipsową, podłogi wyłożono panelami, kuchnie i łazienki wykafelkowane oraz wyposażono w podstawowe urządzenia. Do mieszkań doprowadzony jest internet i instalacja RTV-SAT. Inwestycja kosztowała ponad 32 miliony złotych. Wkład gminy to ok. 6 milionów zł a partycypacja lokatorów ponad 7 mln zł.

- Pierwsi lokatorzy zamieszkali na osiedlu Bajkowym w maju 2003 roku - mówi Andrzej Tomal, prezes ZBM i TBS. W kolejnych etapach osiedle było rozbudowywane. Etap IV, który właśnie został sfinalizowany, zamyka tę inwestycję mieszkaniową. Na os. Bajkowym powstało w sumie 526 mieszkań o łącznej powierzchni ponad 27 tysięcy metrów kwadratowych.

Zainteresowanie mieszkaniami z popularnego TBS-u jest bardzo duże. Choć czynsz wcale nie jest niski – przykładowo za 70 metrowe mieszkanie wynosi on ok. 700 zł (bez pozostałych opłat za media)

kolejka chętnych wciąż się zwiększa. O jedno mieszkanie na osiedlu Bajkowym ubiegało się 4 kandydatów.

Nic więc dziwnego, że ZBM i TBS sp. z o.o. przygotowuje już kolejne projekty. Zgodnie z planami, nowe budynki powstaną przy ul. Mikołowskiej, Kochanowskiego i Raciborskiej. Te inwestycje będą jednak realizowane dopiero w przyszłym roku. Z tego względu na razie nie wiadomo, kiedy rozpocznie się nabór kandydatów.

Do tej pory ZBM i TBS przekazał klucze do 700 mieszkań.

Nina Drzewiecka



fol. ITV Gliwice

Kronika kryminalna

Lepiej późno niż wcale

ZABRZE. Chociaż od meczu rozgrywanego między Górnikiem Zabrze a Polonią Warszawa minęły już prawie 2 miesiące, policjanci zajmujący się przestępczością stadionową wciąż tropią chuliganów, którzy nieźle wtedy narozrabiali.

Jak informuje zabrzańska policja, przeglądanie materiału filmowego nagranych podczas meczu piłkarskiego pomiędzy drużynami Górnika Zabrze a Polonią Warszawa przyniosło nowe ustalenia w prowadzonej sprawie. Tym razem, zatrzymano 24-letniego mieszkańca Piekara Śląskich oraz 18-letniego gliwiczana, którzy brali udział w stadionowych burdach i wtargnęli na płytę boiska podczas meczu. Mężczyźni poddali się dobrowolnie karze grzywny w wysokości po 2.000 złotych. Dostali również zakaz uczestniczenia w imprezach masowych na okres 2 i 3 lat. W prowadzo-

nej sprawie funkcjonariusze zatrzymali już 30 pseudokibiców. Zabrzańska policja zapewnia: „To jeszcze nie koniec poszukiwań. Każdy prawdziwy kibic ma prawo przyjść na mecz i czuć się bezpiecznie.”

Pomoc zza granicy

GLIWICE. Dzięki międzynarodowej współpracy policji udało się zatrzymać mężczyznę, który znęcał się fizycznie i psychicznie nad będącą w 6-miesiącu ciąży żoną. Małżonkowie mieszkali na terenie Anglii. Załamanej kobiecie udało się za pośrednictwem internetu powiadomić o swojej tragedii mieszkających w Gliwicach rodziców. Prerażeni, 18 lipca zgłosili się do zabrzańskiej policji. Jeszcze tego samego dnia sprawca przestępstwa został zatrzymany przez lokalną policję i umieszczony w areszcie. Akcja policyjna została przeprowadzona zaledwie w ciągu kil-

ku godzin. Ofiara przestępstwa została przewieziona do szpitala, kobiecie oraz jej dziecku nie zagraża niebezpieczeństwo.

Nożownicy

GLIWICE. ZABRZE. Rodzinnie nieporozumienie mogło zakończyć się tragedią. W czasie kłótni 39-letni mężczyzna został ugodzony w brzuch nożem. Agresywna kobieta - sprawczyni została tymczasowo aresztowana. Ranny gliwiczanie trafił do szpitala, jego życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Kilka dni później do podobnej sytuacji doszło w Zabrzu. 55-letni mężczyzna podczas kłótni ugodził nożem kuchennym w szyję swoją konkubinę. Podczas przesłuchania przyznał się do popełnienia przestępstwa. Za usiłowanie zabójstwa grozi mu kara 25 lat pozbawienia wolności. Do zdarzenia doszło w zabrzańskiej dzielnicy Mikulczyce.

9-cio i 11-to latek kradli samochody

GLIWICE. W ręce policjantów wpadło dwóch złodziei „samochodów”. Amatorzy cudzej własności przyznali się, że chcieli uzbierać kolekcję luksusowych aut. Mieli ich już 35. W czwartek przed południem, ochroniarze z Tesco przekazali w ręce policji dwóch chłopców

w wieku 9 i 11 lat, którzy ukradli 13 zabawek - samochodzików. W mieszkaniach nieletnich zabezpieczono 22 skradzione samochodziki. Chłopcy w sumie ukradli 35 modeli na łączną sumę 255 zł i za swoje czyny będą odpowiadać przed sądem rodzinnym.

Zatrzymania w narkobiznesie

ZABRZE. W czwartek policjanci zatrzymali trzech mieszkańców Knurowa. Dwóch z nich zajmowało się rozprawdaniem narkotyków na terenie miasta i okolicznych gmin, a trzeci w chwili zatrzymania kupował towar. W środę, 15 lipca, o godzinie 19.30 policjanci z gliwickiego wydziału narkotykowego wkroczyli do mieszkania przy ulicy Dywizji Kościuszkowskiej w Knurowie, gdzie zatrzymano trzech mężczyzn - dwóch dilerów w wieku 28 i 20 lat oraz 22-letniego kupca. U zatrzymanych znaleziono 40 porcji marihuany i haszyszu. W mieszkaniu znaleziono towar pozwalający na wydzielenie ponad 550 porcji.



R E K L A M A

AUTORYZACJA TERMA
CAROMA

Vaillant
JUNKERS
Bosch Thermotechnik
termet s.a.

GAZOWE OGRZEWACZE WODY
Kotły gazowe, elektryczne ogrzewacze wody, armatura sanitarna
***MONTAŻ GRATIS**

GLIWICE, ul. Rybnicka 4
tel. 232-27-53 • www.caroma.pl **LUKAS**